

Eric Gojosso, *Le concept de république en France (XVI^e-XVIII^e siècle)*, Presses Universitaires d'Aix-Marseille 1998, ss. 543.

Omawiana rozprawa nie jest bynajmniej historią idei republikańskiej we Francji nowożytnej, ale nade wszystko studium z zakresu semantyki historycznej: analizą znaczeń polityczno-prawnych terminu „la république” wywodzącego się w języku francuskim z łacińskiej terminologii (*res publica*). Studium to oparte zostało głównie na analizie źródeł drukowanych francuskich i dzieli się na dwie zasadnicze części: poprzedzoną ogólnym wstępem część I zatytułowaną *La république, concept polysémique (XVI^e-XVIII^e)* i część II pod tytułem: *La République au XVIII^e siècle: vers l'unité du concept – le régime politique de l'avenir*. W uwagach wstępnych autor zwrócił uwagę na interesujący problem, iż we francuskiej myśli konstytucyjnej do dziś utrzymuje się tendencja traktowania terminu „republika” także jako synonimu państwa jako takiego a nie tylko formy rządów. Na s. 17 czytamy, iż nawet w Konstytucji 1958r. *la république se confond avec l'Etat*. Tę tradycję zapoczątkowała Konstytucja jakobińska z 1793r. Przypomniat też autor z doby napoleońskiej, iż rzadko cytowany tekst Senatus-consulte z 28. floreal roku II głosił dosłownie w art. 1: *Le Gouvernement de la République est confié à un Empereur*. Tego typu tradycja francuska skłoniła autora do podjęcia wielkiego studium źródłowego na ten temat.

Przejdźmy do krótkiego omówienia rezultatów badań autora. Na początku, jak wiemy, istniała tradycja grecko-rzymska, która w łacińskim terminie jako *Res Publica* odegrała na przyszłość zasadniczą rolę, choć w toku średniowiecza czas długi tradycja ta była zapomniana. Od Oktawiana w starożytnym Rzymie termin ten oznaczał nade wszystko państwo rzymskie, konotacja określająca specyficzną republikańską formę rządów odchodziła w cień. W średniowieczu bardzo powoli zaczyna się odradzać rozumienie tego terminu jako państwa jako rzeczy publicznej a więc nieidentyfikowanej już całkowicie z *patrimonium* władcy: *res publica* wraca do słownictwa oznaczając nie formę specyficzną rządów lecz strukturę państwa jako rzeczy prawa publicznego, państwa jako wspólnoty, która realizuje dobro wspólne. Z czasem wielość znaczeń (od XIIw.?) staje się faktem. Można pisać o terminie *res publica* jako oznaczenia pewnej wspólnoty politycznej, społecznej, jako o strukturze państwa (miasta, terytorium), a więc o formie prawnej jakiejś społeczności¹. W związku z odrodzeniem koncepcji teoretycznych Arystotelesa pojawiła się także w XVw. w źródłach uczonych koncepcja republiki jako substytutu politei. Ta forma ambiwalentnych koncepcji trwała przez wieki z różnymi wariantami. Ukazał to autor dla wieków XVI-XVII, operując bogatym zestawem cytatów źródłowych. Przyjąć można, w każdym razie dla źródeł francuskich, iż w epoce przed wystąpieniem Bodinusa termin *la République* mógł oznaczać jakąś wspólnotę polityczną, społeczną czy inną (powstają terminy *Respublica Christiana*, *la république des lettres* itd.) ale nade wszystko synonimem *Państwo (L'Etat)*, który to termin rzadko był wówczas w źródłach używany. Niezwykle rzadko terminem *res publica* określano formę rządów odmienną od monarchii. Dla Bodinusa (*Les six livres de la République*) republika to wedle niego dobrze zorganizowane, cywilizowane i prawowite państwo, rzecz jasna to monarchia, która jest państwem opartym na prawie i służącym dobru ogółu: nie jest więc ani bezprawna tyrania, ani despotia typu wschodniego, lecz jest to ustrój, na którego czele stoi posiadający i uosabiający suwerenność państwa władca². Bodin walcząc o stabilizację monarchii francuskiej w dobie wojen religijnych identyfikował prawowite państwo narodowe z pojęciem republiki. Czasem zastępował termin *la république* terminem *l'Etat*. Dzięki Bodinowskiemu na długie lata we Francji utożsamiano z reguły *la république* jako pojęcie ustrojowe z po-

¹ s. 33: „A la fin de Moyen-Age, la polysémie du terme „respublica” est une évidence difficilement contestable”.

² Przed Bodinusem, jak ustalili badacze francuskiego słownictwa wieku XVI, rozróżnić można 4 znaczenia terminu: 1. rzecz publiczna, sprawy publiczne. 2. państwo ale i naród jako wspólnota polityczna identyfikowany z państwem jako strukturą narodu. 3. forma rządów. 4. synonim władzy najwyższej (rządów krajem).

jęciem państwa francuskiego-francuskiej monarchii. Bodin pisał dosłownie: *La République est un droit gouvernement de plusieurs ménages et de ce qui leur est commun, avec puissance souveraine*³. Suwerenna władza króla, która stała się leitmotywem wywodów ustrojowych Bodinusa, była przecież w jego koncepcji daleką od arbitralnej czy despotycznej, miała się opierać na prawie i porządku naturalnym i na prawach fundamentalnych monarchii. Dla Bodinusa więc termin republika był terminem nadrzędnym, określał państwo jako takie a nie jego formę. Co do formy rządów Bodin widział tu trzy klasyczne możliwości: monarchię, arystokrację i demokrację. Monarchia to ustrój doskonały, pozostałe były pełne wad. Stąd konkluzja na ten temat Erica Gojosso: „Avec la théorisation de l'Etat moderne, dont les caractéristiques sont soigneusement décrites par Bodin, la république devient un concept pleinement autonome sur le plan théorique.” (s. 148). Tu warto może zrobić uwagę, iż omawiana rozprawa w niewielkiej mierze sięga do porównawczych uwag na tematy pozafrancuskie⁴, ale jej treść otwiera szerokie możliwości badawcze dla polskiego studium o koncepcji „rzeczypospolitej”, tej koncepcji, która wyparła na margines wcześniejszą importowaną doktrynę znaną pod nazwą koncepcji Corona Regni Poloniae. Istnieje niewątpliwie problem ewolucji treści i kształtowania się koncepcji pojęcia *rzeczypospolitej szlacheckiej* i tzw. sarmackiego republikanizmu o wiele wcześniejszego niż wiek XVIII.

Analizując sytuację po wystąpieniu Bodinusa autor ustalił, iż wiek XVII szedł generalnie po jego śladach rozwijając teorię absolutnej władzy jako *pouvoir légitime* w państwie vel republice. To stwierdzenie nie neguje fakt, iż autorzy wieku XVII zazwyczaj zdawali sobie sprawę z istnienia tradycji republikańskich Antyku i wiedzieli, iż istnieją w Europie formy republikańskie czy quasi republikańskie, ale traktowali te kwestie bądź jako nieistotne, bądź jako wynaturzenia jedyne go słusznego modelu, jakim jest francuska monarchia absolutna⁵. Zmiany zasadnicze, choć powolne, przyniósł wiek XVIII, filozofia Oświecenia a zwłaszcza epoka narodzin otwartej krytyki absolutyzmu francuskiego, który w drugiej połowie wieku wszedł w fazę kryzysu strukturalnego⁶. Nastąpiły w sposób konkretny narodziny we Francji idei republikańskiej⁷, traktowanej wprawdzie czas długi jako koncepcja, ale po raz pierwszy zdobywającej sobie propagatorów i zwolenników tej formy rządów. Ujął to autor obszernie w tytule II części II pt. *L'Avènement de la modernité républicaine*. Zdaniem jego to w latach 1770-1789 zbudowano podstawy inte-

³ Cyt. wg E. Gojosso, s. 134.

⁴ Szedł tu głównie za Y. Durand, *Les républiques au temps des monarchies*, Paris 1973. Należy żałować, iż nie wykorzystał zwłaszcza prac F. Venturi. Dla spraw polskich istnieje w j. francuskim, niezwykle rzadko cytowana, choć bogata informacyjnie praca T. Wyrwy, *La pensée politique polonaise à l'époque de l'humanisme et de la renaissance*, Paris 1978, licząca blisko 700 stron.

⁵ Niezwykle rzadko powoływano przykłady kantonów szwajcarskich czy Wenecji, a wedle materiałów autora brak niemal zainteresowania sytuacją polską. Wśród prawników bodaj tylko Pierre Jurieu (1637-1713) napisał pewną ilość uwag o Polsce stwierdzając: „...le roi de Pologne qui est electif est plutôt un chef de la république qu'un souverain” (cytat wedle E. Gojosso, s. 193). Podobnie myślał o polskich królach i sam Ludwik XIV. Jak więc widzimy, istniała na marginesach ówczesnej nauki „prawa politycznego” świadomość istnienia innej konotacji terminu *republika*, ale traktowano tą kwestię we Francji jako nieistotną anomalię.

⁶ Autor, s. 195 n. podkreślił znaczenie rozważań Jean Domat (1625-1696) na tematy ustrojowe, którego określił jako „plus original” od Monteskiusza. Otóż Domat bodaj pierwszy we Francji zdecydowanie rozróżnił precyzyjnie czym jest republika jako forma ustroju od monarchii. Nadal jednak gros autorów u progu XVIIIw. (zwłaszcza Bossuet) traktowało formę republikańską ustroju jako niebezpieczną utopię, a Fénélon tradycyjnie stosował terminy republika i państwo jako synonimy.

⁷ W momencie gdy dobiega końca narracja omawianej rozprawy temat podejmuje wcześniej książka C. Nicolet, *L'idée républicaine en France (1789-1924). Essai d'histoire critique*, Paris 1982, która stanowi jednak studium z historii doktryny, z historii mitu republikańskiego i prób jego realizacji.

lektualne idei republikańskiej, która wzięła następnie górę w toku wydarzeń Rewolucji Francuskiej. Położył E. Goiosso nacisk na fakt, iż fiasko reform ustrojowych Ludwika XVI w latach 1774-1775 otworzyło drogę do szukania – początkowo przez wąskie elity intelektualne – rozwiązań alternatywnych wobec skostniałych struktur monarchii absolutnej.

Omawiana rozprawa może pobudzić do wielu dyskusji. Dla czytelnika polskiego pozostaje pewien niedosyt jeżeli chodzi o wykorzystanie dla porównania badań dotyczących polskiej tradycji Rzeczypospolitej, jakże żywej jeszcze w XVIII w. i budzącej zainteresowanie francuskich myślicieli Oświecenia (Rousseau, Mably), o czym traktują liczne rozważania autorów polskich, zwłaszcza Jerzego Michalskiego. Podobnie może budzić wątpliwości fakt, iż wedle materiałów autora rewolucja angielska wieku XVII i powołanie tam właśnie na czas krótki ustroju republikańskiego jakby nie znalazło szerszego odzewu czy zainteresowania we Francji. Trudno jednak od autora oczekiwać, by w tej pracy – i tak bardzo obszernej i bogatej w faktografię – uwzględnił w szerszej mierze tło ogólnoeuropejskie. Sądzić należy, iż to rozprawa godna zainteresowania nie tylko z uwagi na wiele cennych ustaleń, ale i szereg przemyśleń czy hipotez z zakresu podstawowych zagadnień semantyki historyczno-ustrojowej, co otwiera drogę do badań porównawczych.

Stanisław Salmonowicz (Toruń)

Rita Sailer, *Untertanenprozesse vor dem Reichskammergericht. Rechtsschutz gegen die Obrigkeit in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts*, Böhlau Verlag (= Quellen und Forschungen zur höchsten Gerichtsbarkeit im Alten Reich /33), Köln – Weimar – Wien 1999, ss. 479.

Sąd kameralny Rzeszy (Reichskammergericht) był – jak wiadomo – w latach 1495-1806 najwyższą instancją sądową w Świętym Cesarstwie Rzymskim. Od dawna skupiał na sobie uwagę spojrzeń badaczy, którzy z reguły traktowali go jako podmiot integrujący wielopiętrową Rzeszę: był dla nich karzącym narzędziem państwa, „najszlachetniejszym klejnotem w niemieckiej koronie cesarskiej” (das edelste Kleinod der deutschen Kaiserkrone).

Rita Sailer, autorki książki, która jest dysertacją doktorską, napisaną pod kierunkiem Karla Kroeschella i obronioną w 1997 r. na Uniwersytecie im. Alberta Ludwika we Fryburgu Bryzgowijskim, spogląda na ten sąd z innej perspektywy, jako instrument obrony przed absolutyzmem, jako na „najszlachetniejszy klejnot niemieckiego obywatela” (das edelste Kleinod des deutschen Bürgers). Na podstawie wnikliwej analizy imponującego materiału źródłowego i krytycznego rozbioru bogatej literatury dochodzi do wniosku, że Sąd Kameralny Rzeszy grał w drugiej połowie XVIII stulecia poważną rolę w powściągnięciu bezprawia władców, będąc sprawiedliwym i skutecznym arbitrem w sporach między władzą a poddanymi (zbiorowymi i indywidualnymi). Kierując się zasadą praworządności był faktorem łagodzącym rewolucyjne nastroje w Niemczech. Kiedy w 1806 r. zakończyła swój żywot I Rzesza, panowie odetchnęli z ulgą przede wszystkim dlatego, że wraz z nią zakończył działalność krępujący ich sąd. Jak wiadomo Steinowi nie udało się ustanowić sądowej instancji najwyższej, obejmującej cały Związek Niemiecki.

Autorka śledzi procesy chłopskie w sprawach wnoszonych przez gminy oraz daje świetne obrazy postępowań, w których stroną były miasta Rzeszy (Reichsstädte). Trzecią część pracy poświęcono rozważaniom o roli policji w postępowaniu sądowym. Sukces badania polega m. in. na tym, że ciągnące się dziesiątkami lat procesy potrafi Rita Sailer przedstawić jako ciekawe ilustracje postępującej modernizacji społecznej i ustrojowej (motto: *das Reichskammergericht zwischen Freiheit und Freiheiten*).

Rzadko można spotkać się z rozprawą, która stanowiłaby tak poważny wkład w poznanie praktyki sądowej w Niemczech.

Henryk Olszewski (Poznań)